

Sygn. akt VIII C 201/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2015 roku

Sąd Rejonowy w Wieluniu VIII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pajęcznie

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Beata Witkowska

Protokolant: sekretarka Marta Binek

po rozpoznaniu w dniu 29 września 2015 roku w Pajęcznie na rozprawie

sprawy z powództwa K. (...)z siedzibą w W.

przeciwko M. P.

o zapłatę

1. oddala powództwo;
2. zasądza od powoda K. (...) z siedzibą w W. na rzecz pozwanej M. P. kwotę 617,00 zł (słownie: sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR/-/Beata Witkowska

Sygn. akt VIII C 201/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 29 września 2015 roku

Powód K. (...) siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanej M.p. (...) (obecnie P.) kwoty 1.787,16 zł wraz z odsetkami umownymi liczonymi od kwoty 850,22 zł w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i odsetkami ustawowymi od kwoty 936,94 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Na uzasadnienie żądania powód podał, że wierzytelność ta wynika z umowy pożyczki z dnia 19 grudnia 2007 roku, którą powód nabył od poprzedniego wierzyciela (...)S.A. Powód wskazał, że na dochodzoną kwotę składa się niespłacony kapitał w wysokości 850,22 zł, odsetki karne naliczone przez poprzedniego wierzyciela w kwocie 405,27 zł, odsetki umowne naliczone przez poprzedniego wierzyciela w wysokości 8,98 zł, opłaty windykacyjne w kwocie 136,90 zł, kwoty 20,00 zł tytułem i 210 zł tytułem kosztów poniesionych przez poprzedniego wierzyciela, jak również kwota 155,79 zł tytułem odsetek umownych od niespłaconego kapitału od dnia 20 lipca 2013 r. do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych pozwem.

Strona powodowa ustosunkowując się do podniesionego zarzutu przedawnienia podniosła, że pierwotny wierzyciel uzyskał przeciwko pozwanej tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego, opatrzonego sądową klauzulą wykonalności i na jego podstawie wszczął egzekucję przeciwko pozwanej. Jakkolwiek po zbyciu wierzytelności pierwotny wierzyciel wniósł o umorzenie postępowania egzekucyjnego, w ocenie powoda bieg terminu przedawnienia rozpoczął się na nowo dopiero od dnia uprawomocnienia się postanowienia w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego. Uzasadniając swoje stanowisko powód podniósł, że przyjęcie odmiennego poglądu prowadziłoby do ograniczenia uprawnień wierzyciela do zbycia wierzytelności.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana M. Pasięka, obecnie P. w dniu 19 grudnia 2007 roku zawarła z (...)Spółką akcyjną umowę o pożyczkę nr (...).

/bezsporne/

Zgodnie z zawartą umową Bank udzielił pozwanej jako pożyczkobiorcy pożyczki w łącznej wysokości 8.240,00 zł. Oprocentowanie pożyczki wynosiło 9,50 % według stałej stopy w stosunku rocznym. Pozwana zobowiązała się do spłaty całości zadłużenia wynikającego z umowy w formie 24 rat kapitałowo – odsetkowych, płatnych miesięcznie do 25 – go dnia każdego miesiąca. Wysokość raty miesięcznej wynosiła 378,99 zł. Termin płatności pierwszej raty ustalono na dzień 25 stycznia 2008 roku, a ostatniej na dzień 25 grudnia 2009 roku.

Niespłacenie należnej Bankowi raty w terminie powodowało powstanie zadłużenia przeterminowanego. Od zadłużenia przeterminowanego Bank nalicza i pobiera odsetki podwyższone, stanowiące czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. W umowie przewidziano możliwość wypowiedzenia umowy przez Bank z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia na wypadek braku zapłaty w terminie określonych w umowie pełnych rat pożyczki za okres co najmniej dwóch okresów płatności.

/dowód: umowa o pożyczkę z dnia (...)roku k. 33- 34v/

Pozwana poddała się egzekucji zobowiązań wynikającej z przedmiotowej umowy na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego.

/dowód: oświadczenie k. 34v/

W dniu 26 lipca 2010 roku (...)S.A. wystawił przeciwko pozwanej bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), wskazując, że na dzień 26 lipca 2010 roku wynikające z umowy o pożyczkę z dnia 19 grudnia 2007 roku zadłużenie pozwanej wynosi 1.626,00 zł, na którą to kwotę składa się kwota pieniężna z tytułu niespłaconego kapitału w wysokości 1.365,11 zł, kwota pieniężna z tytułu niespłaconych odsetek umownych naliczonych od dnia 19 grudnia 2007 roku do dnia 25 grudnia 2009 roku w wysokości 17,72 zł oraz kwota pieniężna z tytułu niespłaconych odsetek za zwłokę naliczonych od dnia 19 stycznia 2008 roku do dnia 25 lipca 2010 roku w wysokości 183,17 zł, kwota pieniężna z tytułu opłat i prowizji w kwocie 60,00 zł, jak również dalsze odsetki ustawowe liczone od kwoty 1.365,11 zł od dnia 26 lipca 2010 roku do dnia zapłaty.

/dowód: bankowy tytuł egzekucyjny z dnia (...)roku k. 35/

W dniu 18 sierpnia 2010 roku (data wpływu) (...)S.A. wystąpił do Sadu Rejonowego w Częstochowie z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia (...)roku.

/dowód: wiosek k. 2 akt o sygnaturze akt (...)akt Sądu Rejonowego w Częstochowie/

Postanowieniem z dnia (...)roku powyższy bankowy tytuł egzekucyjny został opatrzony klauzulą wykonalności przez Sąd Rejonowy w Częstochowie w sprawie o sygnaturze akt (...)w części, to jest w zakresie kwoty 1.425,11 zł wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi od dnia 26 lipca 2010 roku od kwoty 1.365,11 zł do dnia zapłaty.

/dowód: kopia postanowienia k. 36 akt oraz k. 25 akt o sygnaturze akt (...)akt Sądu Rejonowego w Częstochowie/

Powyższy tytuł wykonawczy był podstawą wszczęcia przeciwko pozwanej przez (...)S.A. egzekucji w sprawie (...), prowadzonej przez (...).

/dowód: wniosek egzekucyjny k. 63 akt/

Wynikająca z powyższej umowy wierzytelność w stosunku do pozwanej została przelana na rzecz powoda w drodze umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 19 lipca 2013 roku.

/dowód: umowa przelewu wierzytelności k. 16-18v wraz z wyciągiem z załącznika k. 19-21, oświadczenie z dnia 24 czerwca 2014 roku o zapłacie ceny k. 27/

Wobec zbycia wierzytelności (...)wniósł o umorzenie postępowania egzekucyjnego, prowadzonego wobec pozwanej.

Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2013 roku postępowanie egzekucyjne zostało umorzone na wniosek wierzyciela.

/dowód: postanowienie z dnia 31 grudnia 2013 roku k. 64/

Powód pismem z dnia 16 sierpnia 2013 roku wezwał pozwaną do zapłaty należności wynikającej z umowy pożyczki z dnia 19 grudnia 2007 roku.

/dowód: pismo z dnia 16 sierpnia 2013 roku k. 31/

Od dnia 20 lipca 2013 roku powód naliczał od niespłaconego kapitału w kwocie 850,22 zł odsetki wedle stopy procentowej 16% do dnia 10 września 2014 roku, łącznie w kwocie 155,79 zł.

/dowód: wyliczenie odsetek k. 37/

Pozwana nie uregulowała zadłużenia.

/bezsporne/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów i ich kopii w trybie art. 308 § 1 k.p.c., co do których pozwana nie wносиła o przedłożenie ich oryginałów, powołanych powyżej oraz okoliczności między stronami bezspornych.

Odnośnie mocy dowodowej zaoferowanych przez powoda dowodów z dokumentów na okoliczność wysokości zadłużenia w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego i załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności należy zaznaczyć, że przepis art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 128), który nadawał wyciągom z ksiąg bankowych moc dokumentu urzędowego, w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 26 czerwca 2009 roku o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 131, poz. 1075) w zw. z art. 244 § 1 i art. 252 k.p.c. w części, w jakiej nadawał moc prawną dokumentu urzędowego takowym księgom i wyciągom z ksiąg rachunkowych banku w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych w postępowaniu cywilnym, prowadzonym wobec konsumenta, został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zd. pierwsze, art. 76 Konstytucji RP oraz art. 20 Konstytucji i w konsekwencji w powyżej wskazanym zakresie utracił moc obowiązującą. Zgodnie z aktualnym stanem prawnym urzędowa moc prawna dokumentów bankowych nie obowiązuje w postępowaniu cywilnym (art. 95 ust. 1a Prawa bankowego).

Niezależnie jednak od charakteru przedstawionych dokumentów, należy wskazać, że także dokument prywatny stanowi środek dowodowy, który sąd orzekający może uznać za podstawę swoich ustaleń faktycznych; moc dowodowa

dokumentu prywatnego jest jednak słabsza aniżeli moc dowodowa dokumentu urzędowego, ponieważ dokumenty prywatne nie korzystają z domniemania, że ich treść jest zgodna ze stanem rzeczywistym.

W ocenie Sądu na gruncie niniejszej sprawy przedstawiony bankowy tytuł egzekucyjny nie może stanowić podstawy do dokonania ustaleń w przedmiocie wysokości zadłużenia pozwanej z poszczególnych tytułów, zwłaszcza w odniesieniu do wysokości odsetek, gdyż jego treść nie odpowiada wymogom stawianym przez art. 96 ust. 2 Prawo bankowego, zgodnie z którym w bankowym tytule egzekucyjnym należy oznaczyć bank, który go wystawił i na rzecz którego egzekucja ma być prowadzona, dłużnika zobowiązanego do zapłaty, wysokość zobowiązań dłużnika wraz z odsetkami i terminami ich płatności, datę wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, jak również oznaczenie czynności bankowej, z której wynikają dochodzone roszczenia, oraz wzmiankę o wymagalności dochodzonego roszczenia.

Przedstawiony bankowy tytuł egzekucyjny obejmuje wysokość zadłużenia z tytułu kapitału, jak również wskazane kwotowo odsetki, jednak brak jest możliwości w oparciu o treść tego bankowego tytułu egzekucyjnego identyfikacji odsetek i terminów ich płatności.

Powyższe skutkowało odmową nadania bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności w powyższym zakresie przez Sąd Rejonowy w Częstochowie.

Dowodem na okoliczność wysokości zadłużenia z tytułu odsetek nie może być również wyciąg z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności. Co do zasady załącznik do umowy przelewu stanowi dowód, że zawarto umowę przelewu wierzytelności o określonej treści, ale nie stanowi dowodu na istnienie i wysokość przedmiotowej wierzytelności.

Pomimo wezwania pełnomocnik powoda nie wskazał, od jakich kwot, w jakim okresie i jakiej wysokości odsetki umowne i karne były naliczane przez pierwotnego wierzyciela, co skutkuje oceną, że nie wykazał zasadności roszczenia w tym zakresie.

W kwestii zaś wskazywanych przez powoda kosztów, mających obciążać pozwaną, powód w pozwie nie powołał żadnych dowodów, potwierdzających fakt podjęcia czynności generujących koszty w związku z zawartą umową. Pełnomocnik powoda nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych, pozwalających na powiązanie konkretnych czynności związanych z umową a wysokością wskazywanych przez powoda kosztów. Braki zaś w podstawie faktycznej powództwa obciążają stronę powodową.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie przede wszystkim z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia, w okolicznościach sprawy, w której cofnięty przez pierwotnego wierzyciela wniosek egzekucyjny nie doprowadził do przerwy biegu przedawnienia.

Powód wywodzi swe roszczenie w stosunku do pozwanej powołując się na fakt nabycia w drodze przelewu wierzytelności przysługującej zbywcy w stosunku do dłużnika.

Pozwana, co nie było kwestionowane w toku postępowania, nie wywiązała się z zobowiązań umownych w zakresie zwrotu kwoty pożyczki wraz z odsetkami w oznaczonych terminach, w wyniku czego pierwotny wierzyciel wystawił wobec pozwanej bankowy tytuł egzekucyjny, który po opatrzeniu w części sądową klauzulą wykonalności stanowił podstawę wszczęcia wobec niej postępowania egzekucyjnego.

W wyniku umowy sprzedaży wierzytelności, uprawnienia pierwotnego wierzyciela przeszły na rzecz powoda, co zostało przez powoda dowiedzione. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Pozwana faktu ani skuteczności zawartej pomiędzy powodem a (...)S.A. umowy przelewu nie kwestionowała.

Z art. 509 § 1 k.c. należy jednak wyprowadzić wniosek, że cesjonariusz nabywa przelaną z góry wierzytelność o tyle tylko, o ile powstałaby ona na rzecz cedenta, co powoduje, że powód obowiązany był wykazać nie tylko fakt przelania na

jego rzecz przez (...)S.A. wierzytelności wobec pozwanej, ale również fakt istnienia tej wierzytelności w chwili zawarcia umowy przelewu.

Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Należy to rozumieć jako obarczenie strony obowiązkiem przekonania dowodami o słuszności swoich twierdzeń, a także jako nakaz dla sądu obciążenia strony konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności. Wyłączne oświadczenia strony nie mogą stanowić podstawy uznania jej stanowiska za słuszne. Strony winne bowiem przedstawić dowody na poparcie swych twierdzeń.

Z art. 232 k.p.c. jednoznacznie wynika, że obowiązek wskazania dowodów obciąża stronę i w związku z tym nie jest rzeczą sądu poszukiwanie dowodów w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron. Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, że strona powodowa powinna była istnienie wysokości długu wykazać, czyli dokładnie wskazać z jakiego tytułu jaka kwota wynika. Do wykazania wysokości zobowiązania nie wystarcza ogólne określenie kwoty zadłużenia, poprzez odwołanie się do „odsetek umownych”, „odsetek karnych” i „kosztów”.

Z przyczyn omówionych w części dotyczącej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, brak jest podstaw do uznania, aby bankowy tytuł egzekucyjny stanowił dowód tego, co zostało w nim urzędowo zaświadczone wobec treści art. 95 ust. 1 a ustawy – Prawo bankowe.

Pomimo zobowiązania pełnomocnik powoda nie wskazał w sposób precyzyjny, za jaki okres, od jakich kwot i wedle jakiej stopy procentowej odsetki były naliczane przez pierwotnego wierzyciela. Odnośnie zaś deklarowanej wysokości stopy tych odsetek, naliczanych przez pierwotnego wierzyciela istnieje rozbieżność pomiędzy treścią przedstawionego przez powoda bankowego tytułu egzekucyjnego, z którego wynika, iż od kwoty kapitału pierwotny wierzyciel naliczał dalsze odsetki wedle stopy ustawowej, a twierdzeniami pełnomocnika powoda, który podał, że odsetki te pierwotny wierzyciel naliczał w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP.

Powołane zaś w pozwie jako dowód „wyliczenie odsetek” obejmuje wyłącznie okres od dnia 20 lipca 2013 roku do dnia 10 września 2014 roku (k. 37).

Co do objętych żądaniem pozwu kosztów powód nie podniósł żadnych twierdzeń, uszczegóławiających charakter tych kosztów i mogących stanowić podstawę do dalszej oceny, czy w istocie koszty we wskazywanej wysokości zostały przez poprzedniego wierzyciela poniesione. Nie wiadomo przy tym, co składa się na dochodzoną kwotę i kiedy koszty te po stronie wierzyciela powstały, co uniemożliwia jakąkolwiek weryfikację twierdzeń powoda we wskazanym zakresie i skutkuje koniecznością uznania roszczenia w tym zakresie za nieudowodnione (art. 6 k.c.).

Jakkolwiek ciężar dowodu zgodnie z art. 6 k.c. w zakresie spłaty kredytu obciąża pozwaną, to jednakże w zakresie poniesionych przez wierzyciela kosztów ciężar dowodu obciąża podmiot twierdzący o poniesieniu tych kosztów. Kwestia podlegająca ocenie w tym bowiem przypadku nie sprowadza się do tego, czy pozwana koszty windykacji spłaciła, ale czy w ogóle koszty te zostały przez wierzyciela poniesione.

Braki w podstawie faktycznej obciążają zaś powoda, który reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie przytoczył żadnych twierdzeń, pozwalających na określenie charakteru dochodzonych pozwem kosztów poprzez wskazanie, w związku z jakimi czynnościami podejmowanymi przez pierwotnego wierzyciela koszty te powstały. Nie jest zaś rzeczą Sądu prowadzenie z urzędu postępowania, zmierzającego do wyjaśnienia, jakie koszty są objęte pozwem i poszukiwanie dowodów, potwierdzających ich wysokość.

W wyniku umowy sprzedaży wierzytelności, uprawnienia pierwotnego wierzyciela przeszły na rzecz powoda. Umowa sprzedaży wierzytelności nie wywiera zaś żadnego wpływu na bieg terminu przedawnienia. Nabywca wierzytelności wstępuje w miejsce zbywcy, co nie prowadzi jednak do pogorszenia sytuacji prawnej dłużnika, który ma prawo bronić się przed nabywcą zarzutami, jakie przysługiwały mu przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie, nie wyłączając zarzutu przedawnienia (art. 513 § 1 k.c.).

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia dochodzonych pozwem roszczeń.

Stosownie do art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia roszczeń majątkowych wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Zgodnie z treścią przepisu art. 112 k.c. termin oznaczony w tygodniach, miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było - w ostatnim dniu tego miesiąca.

Według art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

W myśl art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia.

Z uwagi na to, że roszczenie związane było z prowadzoną przez pierwotnego wierzyciela działalnością gospodarczą, a cesja wierzytelności nie może wywierać wpływu na długość terminów przedawnienia, należało przyjąć, że wynikające z zawartej umowy roszczenie przedawniało się z upływem lat trzech.

Przepis art. 120 k.c. wprowadza ogólną regułę ustalania początku biegu terminu przedawnienia, zgodnie z którą bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia wymagalności roszczenia. Wymagalność roszczenia należy rozumieć jako stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności. Stan wymagalności roszczenia powstaje w chwili, w której uprawniony może rozpocząć przymusową realizację.

Biorąc pod uwagę okres, na jaki została zawarta umowa pożyczki, przy braku informacji o przebiegu spłaty, należało przyjąć, że zadłużenie z tytułu kapitału nie mogło stać się wymagalne później niż z dniem 28 grudnia 2009 roku, kiedy to upływał termin płatności ostatniej z rat (przewidziany w umowie dzień 25 grudnia 2009 roku, a także kolejne dni 26 grudnia 2009 roku i 27 grudnia 2009 roku były dniami ustawowo wolnymi od pracy). Poprzedni wierzyciel przerwał bieg terminu przedawnienia poprzez złożenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Wniosek ten nie tylko przerwał bieg przedawnienia, ale i spowodował, że do czasu zakończenia postępowania klauzulowego bieg terminu przedawnienia nie rozpoczął na nowo biegu zgodnie z art. 124 § 2 k.c.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 lutego 2015 roku, III CZP 103/14, LEX nr 1643 zawieszenie biegu przedawnienia spowodowane wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności, kończy się z chwilą rozpoznania przez sąd tego wniosku. Przyjęcie odmiennego poglądu skutkowałoby uzależnieniem trwania przerwy przedawnienia roszczenia od zachowania się jednej strony stosunku zobowiązaniowego (tu wierzyciela) przez dowolne przesuwanie jej przez niego w czasie, co godziłoby w pewność obrotu i podważało cele instytucji przedawnienia roszczeń.

W ocenie Sąd po złożeniu wniosku o nadanie klauzuli wykonalności termin przedawnienia rozpoczął bieg na nowo po ukończeniu tej czynności przez Sąd, niezależnie od regulacji związanej z biegiem terminów do zaskarżenia postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności, przewidzianej w art. 795 § 2 k.p.c. Uzyskanie klauzuli wykonalności przeciwko dłużnikowi nie zwalnia wierzyciela, który wystąpił z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności, od wystąpienia z wnioskiem o wszczęcie egzekucji. Nie istnieją więc żadne powody, aby możliwość zaskarżenia postanowienia w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności przez dłużnika wyłączała rozpoczęcie biegu przedawnienia wierzytelności. Nie ma zatem żadnego uzasadnienia dla przyjęcia, że rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia przerwane przez wniosek o nadanie klauzuli wykonalności rozpoczynało się dopiero z dniem jego uprawomocnienia się. Wszczęcie postępowania egzekucyjnego nie jest bowiem uzależnione od uprawomocnienia się orzeczenia o nadaniu klauzuli wykonalności, a więc brak jest powodów, aby wiązać rozpoczęcie biegu przedawnienia z tą właśnie chwilą. Odmienny pogląd prowadziłby do sytuacji, że w odniesieniu do wierzyciela, który w ogóle nie złożył

wniosku o wszczęcie egzekucji, a zatem w sytuacji gdy bieg terminu z art. 795 § 2 k.p.c. się nie rozpoczął, należałoby przyjąć, że bieg terminu przedawnienia w ogóle nie rozpoczął się na nowo.

Wniosek taki jest nieuzasadniony, gdyż o ile do czasu rozpoznania wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, względnie rozpoznania zażalenia czy skargi na odmowę jej nadania, do czasu ukończenia wywołanego postępowania, uprawniony nie ma możliwości inicjowania dalszych stadiów postępowania i nie może podjąć innej czynności koniecznej, mogącej też przerwać bieg przedawnienia, o tyle stan taki ustaje z chwilą nadania klauzuli wykonalności, względnie upływu terminu do złożenia zażalenia lub skargi na odmowę jej nadania czy też rozpoznania tych środków zaskarżenia, o ile zostały wniesione. Uregulowanie to odpowiada założeniu instytucji przedawnienia, zgodnie z którym, termin przedawnienia nie może biec, jeżeli uprawniony nie ma możliwości realizowania roszczenia (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r., V CK 13/03, OSP 2004, nr 4, poz. 53 i z dnia 9 maja 2003 r., V CK 24/03, nie publ. oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2002 r., III CZP 72/01, OSNC 2002, nr 9, poz. 107).

Powyższe na gruncie niniejszej sprawy przekłada się na stwierdzenie, że termin przedawnienia rozpoczął bieg na nowo po zakończeniu przez Sąd postępowania klauzulowego.

Kolejną czynnością, jaką podjął pierwotny wierzyciel było złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji. Prowadzone przeciwko pozwanej postępowanie egzekucyjne zostało jednakże – na wniosek wierzyciela – umorzone, a zatem przerwa biegu przedawnienia wskutek tej czynności została zniweczona.

W uchwale z dnia 19 lutego 2015 roku, III CZP 103/14, LEX nr 1643191 Sąd Najwyższy, odwołując się do poglądu wyrażonego także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2014 r., sygn. akt II CSK 196/14 wskazał, iż umorzenie postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela – banku, prowadzącego egzekucję na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego klauzulą wykonalności – niweczy skutki przerwy biegu przedawnienia spowodowanego złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji. Argumentując swoje stanowisko Sąd Najwyższy przyjął, iż wniosek wierzyciela o umorzenie egzekucji, na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. powoduje sankcje przewidziane w art. 203 § 2 zd. 1 k.p.c. Oznacza to, iż zrównany jest z cofnięciem pozwu, a zatem nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa (złożeniem wniosku o wszczęcie egzekucji). Przewidziane w art. 203 § 2 k.p.c. zastrzeżenie ma na celu przede wszystkim zapobieżenie możliwości manipulowania przez powoda terminami przedawnienia roszczenia. Racja przyjęcia takiego rozwiązania i dążność do przeciwstawienia się możliwym nadużyciom jest tym bardziej uzasadniona na gruncie postępowania egzekucyjnego, w którym chodzi o zastosowanie wobec dłużnika środków przymusu. Prowadzi to do wniosku, że w postępowaniu egzekucyjnym ma, na podstawie art. 13 § 2 k.p.c., odpowiednie zastosowanie art. 203 § 2 zd. 1 k.p.c., co oznacza, że umorzenie tego postępowania niweczy przerwę przedawnienia spowodowaną jego wszczęciem.

Powód nie wykazał przy tym, by on lub pierwotny wierzyciel podejmowali inne czynności, mające wpływ na bieg terminu przedawnienia. Z okoliczności sprawy nie wynika także, by pozwana zrzekła się korzystania z zarzutu przedawnienia. Zrzeczenie się zarzutu przedawnienia jest oświadczeniem woli, do którego należy stosować wszelkie reguły dotyczące składania oświadczeń woli. Powód nie wykazał, by pozwana składała oświadczenia woli o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, a pozwana takiej okoliczności zaprzeczyła. Brak jest także podstaw do wnioskowania, by pozwana swoim zachowaniem w sposób dorozumiany zrzekła się zarzutu przedawnienia. Pozwana podniosła, że w żadnych rozmowach z powodem nie uczestniczyła i nie adresowała do niego żadnych oświadczeń. Także powód nie naprowadził żadnych okoliczności, mogących uzasadniać poczytanie zachowania pozwanej za złożenie oświadczenia o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że tylko wówczas można przyjąć dorozumiane oświadczenie woli dłużnika o zrzeczeniu się zarzutu przedawnienia, gdy jego zamiar zrzeczenia się zarzutu przedawnienia wynika w sposób niewątpliwy z towarzyszących temu oświadczeniu okoliczności (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lipca 2004 r., VCK 620/03, LEX nr 137673).

Podsumowując, czynności związane z zainicjowaniem postępowania egzekucyjnego traktować należy jako niebyłe, a zatem przyjąć należało, że bieg terminu przedawnienia rozpoczął bieg na nowo po zakończeniu postępowania w

przedmiocie nadania klauzuli wykonalności, co miało miejsce w 2010 roku i zakończył bieg jeszcze w 2013 roku, a zatem przed wytoczeniem powództwa, co powód uczynił w dniu 11 września 2014 roku.

Wobec objęcia powództwem żądania zasądzenia nie tylko należności głównej, ale i odsetek oraz kosztów, poniesionych przez poprzedniego wierzyciela, należy zaznaczyć, że z upływem tego okresu uległa przedawnieniu należność główna, jak również związane z nią roszczenia akcesoryjne – roszczenia o zaległe odsetki i koszty. W doktrynie i orzecznictwie powszechnie aprobowany jest pogląd, że roszczenie o świadczenia uboczne, w tym o odsetki za opóźnienie przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego, co wynika z wywodzonej z akcesoryjności, reguły, według której wraz z przedawnieniem się roszczenia głównego przedawniają się roszczenia o świadczenia uboczne, choćby nawet nie upłynął jeszcze termin ich przedawnienia (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r. III CZP 42/04).

W ocenie Sądu brak było podstaw do przyjęcia, że podniesienie przez pozwaną zarzutu przedawnienia stanowi naruszenie klauzuli generalnej zawartej w art. 5 k.c. Jak wskazano w orzecznictwie przyjęcie przez sądy sprzeczności zarzutu przedawnienia z zasadami współzycia społecznego należy do kategorii ocennych i wobec tego może mieć miejsce jedynie wyjątkowo. Sąd winien ocenić, czy okoliczności w rozstrzyganej sprawie dają podstawę do usprawiedliwienia opóźnienia w dochodzeniu spornego roszczenia, które to opóźnienie nie jawi się też jako nadmierne. Znaczenie ma również charakter dochodzonego roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 września 2012 r., V CSK 409/11, Lex nr 1230163). Ponadto, uznanie zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa i uwzględnienie przez sąd przedawnionego roszczenia możliwe jest jedynie wyjątkowo, gdy indywidualna ocena okoliczności w rozstrzyganej sprawie wskazuje, iż opóźnienie w dochodzeniu przedawnionego roszczenia jest spowodowane szczególnymi przesłankami uzasadniającymi to opóźnienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2011 r., I CSK 238/11, Lex nr 1129070).

Takie szczególne okoliczności w niniejszej sprawie nie występują. Pozwana zaprzestała bieżącej regulacji zobowiązań na skutek obiektywnie trudnej sytuacji życiowej i materialnej (wyjaśnienia pozwanej – protokół rozprawy z dnia (...)roku). Powód zaś jest profesjonalistą, korzystającym ze stałej obsługi prawnej. Brak jest jakichkolwiek podstaw do wnioskowania, że upływ terminu przedawnienia wywołany był nagannym działaniem pozwanej.

Jak zaś wskazał Sąd Najwyższy w powołanej uchwale z dnia 19 lutego 2015 roku, III CZP 103/14, LEX nr 1643191 wyjątkowe uprawnienie banku przyznane mu w ustawie do uzyskiwania tytułu egzekucyjnego poza sądowym postępowaniem rozpoznawczym nie może być interpretowane rozszerzająco i każdy cesjonariusz takiej wierzytelności musi się z tym liczyć. Przeciwno zastosowaniu art. 5 k.c. przemawia także i ta okoliczność, że powód po nabyciu wierzytelności wstrzymywał się z wytoczeniem powództwa przeciwko pozwanej ponad rok, zatem nie sposób mówić, że opóźnienie w dochodzeniu swych praw na drodze sądowej nie było nadmierne, zwłaszcza że w dacie nabycia wierzytelności nie była ona jeszcze przedawniona.

Pozwana mogła zatem skutecznie uchylić się od spełnienia świadczenia, podnosząc zarzut przedawnienia. Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w pkt 1 sentencji.

O kosztach procesu orzeczono stosownie do naczelnej zasady odpowiedzialności za wynik postępowania, przewidzianej w art. 98 § 1 k.p.c. Od powoda jako przegrywającego spór zasądzone na rzecz pozwanej zwrot poniesionych przez nią kosztów, stosownie do art. 98 § 3 k.p.c., na które składało się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika, ustanowionego z wyboru w wysokości 600,00 zł ustalonej stosownie do § 6 pkt 3 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013r. poz. 461 t.j.) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, łącznie w kwocie 617,00 zł.

SSR/-/Beata Witkowska